

SŁOWO

Wilno, Sobota 29-go marca 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 30000 mk., za tekstem 100000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 100000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 500000 zagranicą 10000000. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259. Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

We Francji, Włoszech i Niemczech.

Ustąpienie i powtórne powołanie p. Rajmunda Poincaro, byłego prezydenta Republiki, na stanowisko naczelnika rządu nie jest znów tak sensacyjnym, lub epokowym wypadkiem. Mamy tu do czynienia z epizodem, który w końcu wzmocnił stanowisko Poincaro. Istotnie p. Poincaro wzbudziła dużą krytykę, wychodzącą z grup, które go popierają. Ale z całym przekonaniem można twierdzić, że chodzi tu o kwasy przedwyborcze. We Francji, w pęczkach maja, stają do walki dwa bloki wyborcze: narodowy i lewicowy. Wśród grup, tworzących blok narodowy, mogą i muszą być tarcia o mandaty, zwłaszcza jeżeli wobec któregoś z tych grup premier okaże się tak mało uprzejmy, jak wobec „L'Action Française”. „Z większości mojej wyłączam komunistów i rojalistów” powiedział pan Poincaro.

W Bułgarii, już od sporego czasu, ludność jest tak zadowolona z rządu, że zawezo przy wyborach stronnictwo rządowe zdobywa 95% mandatów. Stosunki także nieznanne są jeszcze Francji, ale i tu administracja nie jest niemyślnym świadkiem wyborów, jak to ma miejsce w Anglii i, powiedzmy to z dumą, w Polsce. Dlatego też upadek p. Poincaro przed wyborami nie jest możliwy. Blok narodowy nie rzeknie się władzy wigilij wyborów, a na szukanie wygodniejszej osobistości, aniżeli premier obecny, także go nie stać. Blokowi narodowemu chodzi przecież bardzo, aby i po wyborach prowadzić konsekwentną niemiecką politykę p. Poincaro. Blok lewicowy zaś... pragnie tego samego. Lewica chce nadal prowadzić politykę Poincaro, tylko bez jego krępy, a we własnym imieniu i na własny rachunek.

Pan Poincaro robi co może, aby swe nazwisko uniezależnić od wewnętrznej polityki. Chce być osobistością stojącą ponad partiami bloku narodowego, a jeżeli to jest możliwe, ponad partiami wogóle. Nie zapomnij jeszcze o swoich słowach: „nie zmienialem nigdy trójkoloru naszego sztandaru narodowego na kolor czerwony” (p. Millerand czynił to często), ale znowu w kwestji religij katolickiej okazał stanowisko chwiejne i niezdecydowane. Rad jest zapewne, że przy okazji rekonstrukcji gabinetu pozbędzie się przed samymi wyborami ministrów niepopularnych. Pan Poincaro chce być sztandarem zdecydowanej polityki wobec Niemiec.

Prócz Francji wybory do parlamentu odbędą się także we Włoszech i w Niemczech. Różnica jednak polega na tem, że wynik wyborów we Francji jest niewiadomy, jakkolwiek zwycięstwo prawie jest tam mało prawdopodobne. Natomiast we Włoszech zwyciężą faszysty, w Niemczech monarchiści.

Zacznijmy od Włoch. System wyborczy zapewnia tam z 335 mandatów 356 najsilniejszej partji, przyczem całe Włochy mają stanowić jeden okręg wyborczy. Oczywiście tą najsilniejszą partją będą faszysty.

Dla teoretyków prawa ten system wyborczy jest bardzo ciekawy. Potwierdza on doskonale starą maksymę *Le mieux est l'ennemi du bien*. System wyborów proporcjonalnych zerwał ze starą i jasną zasadą wyborów większościowych, jedno-

św. Stefana, nie jest monarchą. Wreszcie pewna część Węgrów, pamiętając, iż Habsburgowie nie są dynastją narodową, gotowi są nową dynastję powołać na tron. Natomiast w Niemczech kwestja osoby monarchy a raczej osób monarchów nie może być kwestjonowana pod względem prawnym, a nawet politycznym.

Wreszcie powrotem króla do Budapesztu sprzeciwia się energicznie i bezpośrednio tylko Mała Ententa. Miejmy nadzieję, iż nie przeżyjemy po raz wtóry niepięknego eszaju p. Szarmata. Natomiast powrotem Hohenzollernów sp. socii się cały glob ziemski. Powrót taki przechyliby sympatje Anglii w stronę Francji, wywołałyby aktywne poparcie Francji przez Amerykę. Dobrowolna abdykacja Wilhelma II na rzecz Wilhelma III-go nie załatwiłaby zapewne kwestji.

Jakiż więc program przeciwdziałają monarchiści niemieccy tym trudnościom. Reklamowany jest bardzo awanturniejszy projekt gen. Ludendorffa, który wyłożony jest chociażby w przedmowie do rosyjskiego przekładu jego pamiętników o wojnie: Restauracja monarchji w Rosji, zniszczenie Polski, front wspólny przeciw Europie. Być może, należy powiedzieć, że program ten jest całkowicie nierealny i zgodzić się można z Kurjerem Polskim i Myślą Narodową, że gen. Ludendorff jest matolkiem a nie politykiem. Ale gdyby nawet monarchiści niemieccy rzekli się pierwszego punktu programu Ludendorffa i gdyby próbowali tylko galwanizować bagno Sowietów, to jeszczeby nie było to dla nas pożądanem.

Stąd nie bardzo mogą zrozumieć dlaczego jesienią roku zeszłego prawa polska tak zapalczywie zwalczała projekt katolickiej monarchji południowo-niemieckiej, Habsburgów, czy Wittelsbachów. Projekt taki zwracałby się przeciw Berlinowi, przeciw jednoci Niemiec, a co za tem idzie przeciw planom Ludendorffa. Projekt ten był może nierealny, bardziej może nierealny niż marzenia gen. Ludendorffa. Ale skąd przy jego zwalczaniu w prasie polskiej wzięła się ta zasadnicza, niezależna od rzeczywistości czy nierealności, *pryncypjalna nuta*?

W każdym razie, to co się stanie po wyborach w Niemczech będzie miało wpływ decydujący na politykę Europy. Wybory w Niemczech są więc ciekawsze, niż walka wyborcza francuska i szczegóły zwycięstwa faszystów.

O długach Rosji.

WARSZAWA, 28 III. (Tel. wł.) Rzeczpospolita donosi z Londynu: W Izbie Lordów w dyskusji nad stosunkiem Anglii do Rosji lord Curzon oświadczył, że rząd angielski domagać się musi od Rosji co najmniej zapłacenia długów przedwojennych i wojennych jako też odszkodowania za zrabowane obywatelom angielskim mienie. Długi przedwojenne Rosji wynoszą 167 milionów funtów, długi zaś wojenne 630 milionów, zgłoszone zaś dotąd pretensje o odszkodowania przenoszą kwotę 180 milionów funtów. Lord Curzon wyraził obawę, że rząd doczeka się wielkiego rozczarowania z racji zapowiedzianej konferencji londyńskiej. W odpowiedzi na wywody lorda Curzona Lord Kanclerz oświadczył, że polityka, którą kierował się lord Curzon, pozostała bezowocna, a narodowi rosyjskiemu należy pozostać swobodę rozwoju.

SEJM I RZĄD.

Uzasadnienie „Polski Zbrojnej”.

Min. Spr. Wojskowych gen. Sikorski wydał rozkaz, w którym oświadczył, że ze względów oszczędnościowych zmuszony jest cofnąć dotychczasowe świadczenia materialne, z jakich korzystała „Polska Zbrojna”.

Jako środek do dalszego samodzielnego utrzymania „Polski Zbrojnej” minister proponuje zaprenumerowanie jej przez tych, którzy dotąd utrzymywali ją z charakteru urzędowego bezpłatnie.

W ten sposób „Polska Zbrojna” przestaje być organem o charakterze półurzędowym, stając się organem korpusu oficerskiego.

Okólnik przeciwko biciu.

Minister spraw wewnętrznych p. Sołtan przed swym ustąpieniem podpisał okólnik do wojewodów i władz policyjnych, w którym podnosi, że doszły do jego wiadomości nowe ustalenia na bicie osób cywilnych przez organa policji państwowej, wbrew wydanym w tej mierze niejednokrotnie stanowczym zarządzeniom. W każdym wypadku skostataowania faktu bicia przez policję winny będzie wydany ze służby, a sprawa oddana do władz prokuratorskich; niezależnie od tego zostaną pociągnięte do odpowiedzialności wyższe organa policji, powołane do nadzoru.

Konferencja w sprawie gwałtów litewskich.

Wczoraj zgłosili się do ministra spraw zagranicznych gen. Krzyżanowski i b. poseł Swiechowski z Wileńszczyzny i odbyli z hr. Zamoyńskim dwugodzinną konferencję na temat gwałtów Litwy Kowieńskiej, dokonywanych na tamtejszych Polakach.

Sprzedaż przedsiębiorstw państwowych.

Komitet ekonomiczny Ministrów na zasadzie upoważnienia Sejmu zakwalifikował do sprzedaży następujące przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe. Kopalnie węgla Brzeszcze i Spytkowo, niektóre nadania górnicze, Hutę Blachownię, Zakłady Mechaniczne Białogon, Wytwórnię aparatów telefonicznych i tegracyjnych w Warszawie, Zbiorniki naitowe Polmna na Schnellmühle w Gdańsku, udziały Skarbu w spółkach akcyjnych T-wa Soli Potasowych, T-wa Azot i T-wa Międzyzmiastowe Gazowodociągi.

Oprócz powyżej wymienionych przedsiębiorstw, znajdujących się w zarządzie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Kolei sprzedać ma stare parowozy, kolejki, złomy kolejowe i inne, zaś Ministerstwo Rolnictwa, Robót Publicznych i Reform Rolnych należące do nich młyny, cegielnie, tartaki, zakłady drzewne i inne.

Wreszcie Min. Skarbu upoważnione zostało do sprzedaży akcji Banku Budowlanego.

Najbliższy porządek dzienny Izby Polskiej.

WARSZAWA, 28.3. (Pat). Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu w dniu 2 kwietnia przewiduje między innymi: 1-sze czytanie projektu ustawy o przewidywanym budżetowym na II-gi kwartał b. r., 1-sze czytanie projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, w dalszym ciągu dyskusja i głosowanie nad ustawą o odbudowie, oraz sprawozdanie komisji komunikacyjnej o ustawie o poczcie, telegrafii i telefonii.

Narady w Moskwie.

Zakończył się w Moskwie zjazd przedstawicieli formacji terytorjalnych armji sowieckiej. Obrady zjazdu trwały przeszło 10 dni. Na zakończenie zjazdu przewodniczący, Frunse, wygłosił mowę, stwierdzając dodatnie wyniki obrad i życząc powodzenia w dalszej pracy.

Ze względów oszczędnościowych z dniem 22 marca przerywaliśmy bezpłatne wysyłanie „Słowa” do urzędów państwowych.

Urzędów, które się zwróca do nas o dalsze wysyłanie naszego pisma, opłata będzie rachowana tylko od dnia wznowienia prenumeraty.

Wydawnictwo „Słowo”

Walka ze strajkami.

WARSZAWA, 28. III. (tel. wł.) Rzeczpospolita podaje z Londynu: Z kół zbliżonych do rządu słychać, że ogłoszony ma być stan niebezpieczeństwa narodowego, wobec czego rządowi przysługująć będzie prawo interwencji w zatargach o wynagrodzenie. Ze względu na zapowiedziany strajk na kolei ziemnej rząd zamierza uruchomić wojskowe wozy ciężarowe celem umożliwienia przewozu urzędników i robotników z domu do biur względnie fabryk. Gdyby wojskowy park automobilowy okazał się niedostatecznym, rząd zamierza zarekwirować automobile prywatne.

Przesilenie we Francji.

Przypuszczenia.

PARYŻ, 28.3. (Pat). Jak się zdaje, w nowym gabinecie Poincaro pozostanie tylko pięciu ministrów i trzech podsekretarzy stanu z poprzedniego rządu. Potwierdza się również wiadomość, że Poincaro zredukuję liczbę ministrów i podsekretarzy stanu. Prawdopodobnie Poincaro zatrzyma teku ministra spraw zagranicznych, Maginot — wojskowych i Le Troquer — robót publicznych. Utworzenie ministrów gospodarki i obrony narodowej zostało odłożone. Nowy gabinet przedstawi się Izbie w sobotę lub niedzielę.

Prawdopodobny skład gabinetu.

PARYŻ, 28.3. (PAT). Prawdopodobny skład gabinetu Poincaro jest następujący: Prezes i min. spr. zagr. — Poincaro, Finanse — Marechal, Handel — Loucheur, Wojna — Maginot, Roboty publiczne — Le Troquer, Oświata publ. — de Javenel, Kolonje — Fabry, Sprawy wewn. — Georges Le Gis, Marynarka — Bokanowski, Rolnictwo — Ribbert, Praca — Daniel Vincent, Sprawiedliwość — Mercier, Okolice oswoobodzone — Ludwik Marin.

PARYŻ, 28. III. (PAT). De Selwes przyjął teku spraw wewnętrznych. Poincaro zaproponował teku sprawiedliwości oraz vice-prezidenturę Perretowi, teku rolnictwa — Le Faibre Duprey. W kołach politycznych przypuszczają, że gabinet zostanie ukonstytuowany jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. Izba odroczyła się do poniedziałku.

PARYŻ, 28. III. (PAT). Godz. 20-ta. W chwili obecnej w gabinecie Poincaro zebrała się na naradę większość jego przyszłych współpracowników. Od Perreta do chwili obecnej nie nadeszła definitywna odpowiedź.

Żydliz w Polsce o przesileniu.

Socjalistyczna „Unzer Folkszeitung” Nr. 76 z 27 b. m. sądzi, że „nie można się spodziewać po obecnym składzie parlamentu francuskiego, aby nowy rząd francuski był bardziej lewicowy, niż poprzedni. Ale klęska Poincaro, który stał się głuchym przedstawicielem reakcji imperjalistycznej w Europie, będzie niezawodnie przyjęta przez koła robotnicze całego świata z uczuciem ulgi”.

Tenże dziennik donosi, że wiadomość o upadku rządu Poincaro wywołała wielkie wrażenie w polskich kołach politycznych, a szczególnie boleśnie odczuł ten fakt polscy posłowie prawnicy, którzy swoją politykę zagraniczną zwiążali ściśle z losem gabinetu Poincaro. Sam fakt upadku gabinetu wywołał liczne komentarze, z których jeden wiąże ten wypadek polityczny ze sprawą rokowań francusko-angielskich. (Wip).

Rzut oka na sprawy grodzieńskie.

Grodno po Wilnie jest najznaczniejszym centrum naszego północnego wschodu. Tylko Brześć ze względu na swą wyjątkową pozycję geograficzną ma szanse stania się pierwszorzędnym centrum, nieustępującemu a nawet przewyższającemu Grodno.

Grodno przed wojną liczyło sześćdziesiąt sześć tysięcy mieszkańców, w 1919 roku dwadzieścia osiem tysięcy. Takie same wyludnienie było udziałem miast na wschód od Królestwa Kongresowego, Brześć na przykład z pięćdziesięciu siedmiu tysięcy spadł na czterdzieście. Nasze miasta wschodnie mogły odrodzić się albo przez reemigrację z Niemiec i z Ameryki, co wzmocniłoby w nich pierwiastek polski i podniosłoby ich kulturę gospodarczą, albo musiały się restytuować przez reemigrację żydowską z Rosji, co konserwowałyby musiało ten pokost rosyjski, jaki wytworzył się po 1863 roku.

Pisząc te słowa nawoływa do zorganizowania reemigracji z Niemiec i Ameryki, wykazując iż dla reemigracji amerykańskiej istnieje szczególnie pomyślna koniunktura, wskutek wysokiego kursu dolara, znaczniejszej siły kupna jego w kraju naszym, niż w Stanach Zjednoczonych. Inicjowałem i starałem się zorganizować „Bank Gospodarczy Odbudowy Ziemi Wschodniej” któryby był współdziałal kolonizacji wiejskiej i miejskiej. Lecz minister Michalski robił obstrukcje za stwierdzenia statutu, gdyż, jak oświadczył, nie chciał współzawodniczenia dla „Banku Kresowego”, chociaż ów bank miał inny cel i prowadził te spekulacje jak inne banki protegowane przez p. Michalskiego, związane z „Bankiem Krajowym”. Dla organizacji powrotu emigrantów z Ameryki i Niemiec i ich osadnictwa na wschodzie nie zrobiono nic. Były wprawdzie komisje międzyministerjalne, które rozpatrywały tę kwestję, lecz komisje międzyministerjalne są u nas najczęściej po grzebem pierwszej klasy najważniejszych spraw państwowych.

Miasta wschodnie zaczęły restytuować się przeważnie pierwiastkiem żydowskim. Skład narodowościowy Grodna w 1921 r. i 1923 r. przedstawia się jak następuje:

WYZNANIE	1921 r.	1923 r.
Żydów	18.690	24.500
Katolików	12.022	19.548
Prawosławnych	3.644	8.000
Ewangeliików	225	50
Babtystów	8	80
Mahometan	38	38

Widzimy więc, że ludność żydowska zwiększyła się w stopniu niewiele mniejszym niż ludność katolicka, reprezentująca pierwiastek polski. Pierwsza przybyła z Rosji, druga składa się przeważnie z naszych reemigrantów ze wschodu. Kolonizacji zachodniej z lepszą znajomością rzemiosł, z lepszą techniką życia gospodarczego wogóle Grodno nie miało. Żadne jednak z innych miast naszego wschodu nie mogłoby tak przyciągać reemigrację zachodu i być jednym słowem dla niej odpowiednim miejscem osadnictwa jak Grodno. Emigracja bowiem zachodnia jest przyzwyczajona do pewnych kulturalnych urządzeń, jak

elektryczność, wodociągi, bruki, chodniki. Otóż pod względem tych urządzeń kulturalnych Grodno zajmuje pierwsze miejsce na naszym wschodzie, stoi wyżej od Wilna.

Jeżeli procentowo ludność polskokatolicka wzrosła nieco szybciej niż inne pierwiastki, to pod względem stosunku sił gospodarczych nastąpiło przesunięcie na jej niekorzyść. Posesje miejskie, domy mieszkalne przechodzą z rąk chrześcijańskich do żydowskich. Przy ul. Dominikańskiej, jednej z najbardziej handlowych, pozostały wszystkie trzy posesje nieżydowskie. Na placu kościoła Fary, placu, będącego głównym siedliskiem handlu, niema poza posesjami kocielnymi ani jednej nieżydowskiej. Przy ul. Zamkowej ostatnia posesja nieżydowska, dawny arsenał Stanisława Augusta, przechodzi obecnie z rąk księząt Czertwyrskich do żydowskich. Z reguły wszystkie ulice handlowe, przy których przed wojną były posesje nieżydowskie wprawdzie już w nieznacznym procencie, dziś niemal posesji nieżydowskich nie mają.

Kto ma w ręku posesje dzielnic handlowych, ten może monopolizować handel miasta. Otóż sklepy polskich poza kooperatywami nie przybyło. Kooperatywy mają znaczenie dla spożywców. Sklepy zaś prywatne przymażają ów kapitał handlowy, który ma większą skłonność, niż wszelkie inne, przeobrażać się w kapitał przemysłowy. Rzecz naturalna, że pierwiastek żydowski, monopolizujący faktycznie handel Grodna, dominuje w jego przemyśle. Oprócz olbrzymiej fabryki tytoniowej Szereszewskiego, w Grodnie mamy już kilka fabryk pomniejszych. Wszystkie żydowskie. Rozwijają się one pomyślnie. Grodno posiada duży zakład graficzny, wyrabiający artystycznie karty do gry. Oprócz tego Grodno posiada tartaki, oraz wspaniały młyn elektryczny. Wszystko to są przedsięwzięcia żydowskie. Tylko fabryka kafeł jest jedynym przedsiębiorstwem przemysłowym w ręku polskim, należy mianowicie do ks. Druckiego-Lubeckiego.

Lasy są w posiadaniu właścicieli ziemskich Polaków, i mogłyby być podstawą przemysłu leśnego polskiego. Lecz polityka ekonomiczna i skarbowo polityka kredytowa polska, a obecnie danina leśna — wszystko to umacnia w rękach żydowskich handel lasem i przemysł leśny. Jesteśmy pod względem opinii świata najbardziej antysemitycznym narodem w Europie. Opinia ta powstawała z krzykliwych hasel demagogicznych, któremi operują chadecy i endecy. Natomiast polityka polska gospodarza i finansowa stała i systematycznie przesunęła stosunek sił polsko-żydowskich na terenie gospodarczym polskim na korzyść Żydów, rzecz więc naturalna, że nie od nas wyjeżdżają Żydzi do Rosji sowieckiej, lecz przeciwnie, z Rosji sowieckiej usiłują przemieścić się do Polski. Tu zaznaczam, że departament bezpieczeństwa publicznego, z pp. Urbanowiczem, Piłeckim, Orzechkim systematycznie służyli wszystkim interesom nie-polskim.

Żydzi ciągną z Rosji do Polski,

gdyż pomimo nowego kursu ekonomicznego w Rosji, pomimo pewnego odradzania się życia ekonomicznego wskutek czynników biologicznej natury, mnożenia się żywego inwentarza, handel zewnętrzny Rosji jest niemal cztery razy mniejszy od handlu zewnętrznego Polski, jak widać z następującej tablicy:

	Przywóz	Wywóz	Suma obrotów
	w tysiącach złotych franków		
Polska	1.116	1.195	2.311
Rosja	372	281	653

Dane te za 1923 r. wykazują, iż zewnętrzny handel Rosji jest bierny i nikły w porównaniu z zewnętrznym handlem polskim. Rzecz naturalna, że Żydzi, jako ludność handlowa, po ogryzieniu Rosji przez komunizm z niej uciekają. I z Polski nie przenoszą się do Rosji. Emigracja żydowska z Polski szła przeważnie do Stanów Zjednoczonych. Obecnie drożyna paszportów zagranicznych tamuje tę emigrację. Polska winna wprowadzić tanie emigracyjne paszporty, będące zwolnieniem od obywatelstwa. Z takich paszportów mogliby korzystać Żydzi, opuszczający Polskę.

Wspominając o Żydach grodzieńskich musimy zaznaczyć, że burżuazja żydowska staje się w Grodnie coraz bardziej ugodowo usposobioną względem polskiego państwa, garnie się do szkół polskich, acz często tłumnie do teatru polskiego i chętnie bierze udział w ofiarach publicznych. Pochodzi to stąd, że zaczęła wierzyć w trwałość przynależności ziem wschodnich do Polski. Żydzi grodzieńscy są bardziej ugodowo usposobieni niż Żydzi wileńscy. Nie ulega jednak wątpliwości że nawet przy zupełnym spolonizowaniu przybytkiem Żydów, lecz przy osiągnięciu przez nich stanowczej przewagi gospodarczej, znajdziemy się w pozycji fatalnej, gdyż oni nadadzą ton naszej sztuce, literaturze, życiu społecznemu i etyce prywatnej. Będąc zaś tolerancyjnym względem lojalnych pod względem państwowym Żydów, musimy dążyć do zmiany stosunków sił pod względem liczebnym i gospodarczym na naszą korzyść.

Władysław Studnicki.

Proces Hitler-Ludendorff.

MONACHJUM, 27. III. — (PAT.) W procesie Hitlera i tow. dziś w południe zakończona została rozprawa główna. Prokurator zrzekł się repliki na wywody obrońców. Dziś przemawiał kilku oskarżonych, między innymi Hitler i Ludendorff. Przewodniczący zakomunikował na wstępie, że wyrok zostanie ogłoszony w dniu i kwiecień o godz. 10-ej rano.

MONACHJUM, 28. III. (PAT.) Wczorajsze przemówienie na rozprawie sądowej zakończył Hitler następującym zwrotem: „Akcja 8 listopada nie doznała niepowodzenia, czego najlepszym dowodem jest fakt, że naród niemiecki podnosi się coraz więcej na podobieństwo lawiny. Nasza armia rośnie z godziny na godzinę. Mam nadzieję, że nadejdzie wkrótce chwila, kiedy zostanie wydany wyrok o naszym czynie.

Ruch wydawniczy.

Polska Składnica pomocy szkolnych i jej „Biblioteka”.

W momencie przełomowym wielkiej wojny, wówczas gdy w związku z rozwojem oświaty polskiej, szkolnictwa i czytelnictwa, polskich urzędów, biur i różnych instytucji, zaczęło wzrastać w ogromnym stopniu zapotrzebowanie na pomoce szkolne w najszerszym słowa znaczeniu — powstała z inicjatywy, oraz sumptem nielicznej grupy pedagogów, oraz ludzi interesujących się sprawami oświaty: Polska Składnica pomocy szkolnych. Właściwa jej nazwa winna brzmieć: „Polska Wytwórnia i Składnica papieru, książek, pomocy szkolnych i przyborów biurowych”.

Zamiarem inicjatorów Składnicy było powołanie do życia przedsiębiorstwa, które w miarę rozwoju, potrafiłoby jaknajwszechstronniej obsłużyć szkoły, młodzież szkolną, instytucje społeczno-oświatowe oraz wszelkiego rodzaju biura i urzędy. Rozwijając energicznie zakres swej działalności, wkraczała Składnica śmiało na pole wydawnicze dając przedewszystkiem do zaspokojenia potrzeb wychowawców szkół powszechnych i wyższych, oraz kształcących się poza szkołą samouków. Wydaje przeto Składnica: podręczniki szkolne, przystęp-

ne prace teoretyczne i metodyczne z zakresu pedagogiki i dydaktyki, różne mapy i tablice poglądowe, popularne opracowania odczytów, różne dzieła z zakresu lektury pozaszkolnej”.

Wśród tych różnorodnych wydawnictw na osobliwsze wyróżnienie zasługują „Biblioteka Składnicy” prowadzona z godną najwyższego uznania starannością. Zajrwszy, monografię, opracowania, studia — po większej części źródłowe, oryginalne; przy całej swej „popularności” rzetelnie cenne pod względem naukowym, dają w rękę inteligencji naszej pożywny pokarm umysłowy wręcz nieodzowny.

Format nieduży, podręczny, strona typograficzna bez zarzutu, cena przystępna.

Oto np., ilustracjami po większej części dopełnione, treściwe a wyborne opracowania pewnych zagadnień z historii polskiej, oraz powszechnej. Więc jednego z najwybitniejszych znawców polskiego średniowiecza, St. Zakrzewskiego monografią budownictwa Polski napwół jeszcze legendowego księcia Mieczysława (Mieszki); więc prof. M. Handelsmana historia zjed-

*) Szczegółowy obraz celów i działalności Składnicy znaleźć można w pierwszym jej roczniku (1922) wydanym w Warszawie pod redakcją d-ra Jana Muszkowskiego. Jest to praca zbiorowa, zawierająca ponadto mnóstwo nieocenionych wskazań i poglądów pedagogicznych.

TELEGRAMY.

Zblokowanie mniejszości narodowych w Niemczech.

BERLIN, 28. III. (PAT) Przedstawiciele mniejszości narodowych w Niemczech w składzie delegatów polskich, duńskich, serbów, litwiskich, litewskich i fryzyskich, zebrani wczoraj w Berlinie, postanowili utworzyć blok, celem wspólnego przeprowadzenia wyborów do Parlamentu Rzeszy i do Sejmu Pruskiego.

Wydana deklaracja stwierdza konieczność współpracy wyborczej wobec nieprzezwyciężenia praw mniejszości, zastrzeżonych w artykule 113 konstytucji niemieckiej, która zapewnia szkolnictwu nauczanie w języku ojczystym ludności.

Poważny zapis na akcje B. Polskiego.

LWÓW, 28. III. (Pat). Jak podaje dzisiejsza „Gazeta Lwowska”, ordynat łańcucki Alfred hr. Potocki subskrybował 5000 akcji Banku Polskiego.

Zgon bisk. Pelczara.

LWÓW, 28. III. (Pat). Jak donoszą pisma, dziś rano o godz. 4-ej zmarł w 83 roku życia biskup przemyski dr. Józef Pelczar. Piastował on tę godność przez 25 lat. Zmarł na zapalenie płuc.

Bieg obrad konferencji w Wiedniu.

WIEN, 28. III. (PAT) Dzisiaj po południu pod przewodnictwem ambasadora Krestinskiego odbyło się pierwsze posiedzenie konferencji rosyjsko-rumuńskiej. Uregulowano na niem sprawę przewodnictwa w ten sposób, że szefowie delegacji będą kolejno przewodniczyli, następnie ułożono się w kwestii porządku dziennego, a mianowicie na 1-szym punkcie porządku postawiono kwestję terytorjalną, na drugim — sprawy finansowe i gospodarcze, na trzecim sprawy prawnicze i polityczne. Do punktu 3-go złożył szefowie obu delegacji oświadczenia. Następne posiedzenie zostało wyznaczone na jutro od godziny 5-tej po południu.

Ks. Dołgorukow w Warszawie.

WARSZAWA, 27. III. W ostatnich dniach przybył z Paryża do Warszawy ks. Paweł Dołgorukow, jeden z przywódców kadetów w Dumie. Obecnie jest on członkiem rosyjskiego komitetu narodowego. Przyjazd Dołgorukowa do Warszawy wywołał wśród tutejszej kolonii rosyjskiej wielkie zainteresowanie.

Katastrofa z pociągiem króla włoskiego.

RZYM, 28. III. (PAT). Na linii Neapol—Rzym z powodu ulewy runęła lawina kamienna na tor kolejowy na parę minut przed przejściem pociągu, w którym król jechał na miejsce katastrofy w Amalfi. Pomimo ciemności maszynista spostrzegł zawałenie toru i zahamował pociąg. Lokomotywa się wykołysła. Wypadków uniknęło się jedynie dzięki przytomności umysłu maszynisty, który został lekko kontuzjowany. Król część drogi odbył samochodem. Na najbliższej stacji przygoto-

wano nowy pociąg królowi. Komunikacja na linii Rzym—Neapol odbywa się z przesiadaniem.

Posel Chtapowski w Paryżu.

PARYŻ, 28. III. (PAT). Przybył tu nowomianowany poseł polski p. A. Chtapowski wraz z małżonką. Powitani zostali na dworcu przez Radcę poselstwa p. Szembeka, członków poselstwa i konsulatu polskiego, attache wojskowych i licznych przedstawicieli kolonii polskiej.

O wjazd Litwinowa do Anglii.

LONDYN, 28. III. (PAT). Reuter dowiaduje się, iż wiadomość, jakoby rząd angielski odmówił Litwinowowi, który jako przewodniczący delegacji rosyjskiej na przybycie na konferencję do Londynu, udzielenia wizy paszportowej jest nieuzasadniona i niezgodna z prawdą.

Stanowczość Japonii.

LONDYN, 28. III. (PAT). Times dowiaduje się z Tokio, że japoński minister spraw zagranicznych oświadczył na posiedzeniu gabinetu, iż Japonia nie uzna Rosji Sowieckiej zanim nie nastąpi uregulowanie zasadniczych kwestyj spornych, istniejących pomiędzy obu krajami.

Zerwanie umowy o dostawę węgla.

BERLIN, 28. III. (PAT). Na wczorajszych naradach z rządem Rzeszy przedstawiciele przemysłu górniczego oświadczyli, iż układy, zawarte z przedstawicielami Francji w Miume, nie mogą już być przedłużone, ponieważ położenie finansowe przedsiębiorstw nie pozwala na dalsze bezpłatne dostawy na rzecz komisji reparacyjnej.

Proces organizacji „Consul”.

BERLIN, 28. III. (PAT). Pisma donoszą, że w przyszłym miesiącu rozpocznie się w Berlinie proces przeciwko organizacji Consula. Liczba oskarżonych dosięga 40 osób.

Skutki spekulacji na franku.

PARYŻ, 28. III. (PAT). Petit Parisien donosi z Wiednia, że bankier wiedeński Zartenberg, jeden z głównych spekulatorów na niższym franku, zmarł nagle. Jak donosi ten sam dziennik, Bank Herzmana w Wiedniu na skutek nieudanych operacji na niższym franku ogłosił niewypłacalność.

Ustalenie wysokości odszkodowań.

PARYŻ, 28. III. (Pat). Odnośnie do wczorajszego posiedzenia Komitetu Dawasa dowiaduje się „Petit Parisien”, że narada trwała 4 godziny i dotyczyła ustalenia ogólnej sumy świadczeń w naturze, które Niemcy będą musiały uiścić w okresie moratorium. Określenie wysokości świadczeń przez poszczególnych rzeczoznawców waha się od 400 milionów do 8000 milionów marek w złocie.

Spróbujcie nowej wymiennej herbaty r. 103.

Fels Tea Co Warszawa

temat narodowego odrodzenia się Litwy w oczach naszych, potraktował z chlubną szlachetną bezstronnością.

O M. Kreczmera, wysoce ciekawej „Kwestii agrarnej w starożytności” słusznie wyraził się w „Dzienniku Poznańskim” dr. Białkowski, że każdy interesujący się zagadnieniami społecznymi znajdzie w tym wybornym wykładzie subtelne analogie historyczne i... powrotności niejednych idei i prawd Niemieńskiej pobudza do myślenia i horyzonty wiedzy naszej rozszerza zarzys reform, społeczno-gospodarskich w epoce Stanisławowskiej, opracowany przez N. Gasiorowską, a sięgający aż roku 1830-go. Edw. Maliszewski, ze zwykłą sobie sumiennością i jasnością, daje obraz organizacji powstania Stoczniowego, a prof. Baudouin de Courtenay w zwięzłym wykładzie ujmuje całokształt najważniejszych kwestyj odnoszących się do dziejów języka polskiego. Mówiąc nawiasem: kwestię początków języka polskiego rozwiązać najtrudniej. To, co się nazwało dziś „językiem polskim” jest — jak wyraża się prof. de Courtenay — kontynuacją historyczną języka przedpolskiego, ten znowu był kontynuacją stanu językowego wspólnosłowiańskiego, który wypłynął z języka prasłowiańskiego. Tak cofając się w tej genealogii wstecz, dotrzemy do „stanu języko-

wego” przedśłowiańskiego, który był kontynuacją stanu wspólnosłowiańskiego i prararo-europejskiego. Zgadź zaś będzie już krok jeden tylko do najdalszego praszczura naszej dzisiejszej mowy polskiej. Jest nim „stan językowy” prararo-europejski.

Lecz z całej, nie przestaniemy powtarzać: bardzo cennej, bardzo pożytecznej, doskonale redagowanej „Biblioteki Składnicy” najciekawszym jest może spory tomik (przeszło sto stron) zawierający, biegły przez p. M. Stecką komentowane, najważniejsze pisma polityczne naszej Wielkiej Emigracji (po roku 1830-tym). Niektóre odczyty, niektóre programy mają dziś jeszcze świeżość aż... niesamowitą. W takim np. Manifestie Towarzystwa Demokratycznego, wydanym w Paryżu jako druk ulotny w grudniu 1836-go, znajdujemy wszystkie podstawowe zasady... dzisiejszej demokracji! Wszystko już było... I równość wobec prawa, i nauczanie powszechne, i wolność prasy, i „władza ustawodawcza w rękach ludu”, i ustrój parlamentarny z odpowiedzialnymi ministrami, i „prawo posiadania ziemi” etc. etc.

Wszystko to już było — na cierpliwym papierze!

Cs. J.

Za granicą.

Gabinet Jugosławji.

KRONIKA

Po ukończonym odczycie będzie jeszcze zademonstrowany na ekranie, po raz ostatni w Wilnie, grobowiec faraona Tutankhamena, wraz ze wszystkimi skarbmami. Odczyty te więcej powtarzane nie będą.

Dola i niedola p. Churchilla.

Wybory, które się odbyły w okręgu opactwa Westminster—w Londynie, zapowiadały się bardzo interesująco, gdyż do walki wyborczej stanął człowiek tej miary, co p. Winston Churchill. P. Churchill, niewątpliwie odegra ważną rolę w polityce brytyjskiej, jako jeden z najbardziej wytrawnych polityków. Dawny członek partji konserwatywnej, z którą się rozstał z powodu kwestji celnej,—jako liberał jest stałe ministrem od 1909—do 1922 roku, popiera partję Lloyd George'a i ponosi klęskę na wyborach, które nastąpiły po upadku tego rządu. Zdąd poszukuje okręgu wyborczego, któryby go zechciał wystąpić do Izby Gmin.—Do opactwa Westminsterkiego zjawił się, jako kandydat niezależny, antysocjalista, a programie bardzo zbliżonym do konserwatywistów i mógł być obrany tylko przy ich poparciu. — Rezultat wyborów jest następujący: Konserwatyści Otho Nicholson otrzymali 8187 gł., Winston Churchill — 8144, tow. Fenner Brockway — 6156 i liberał Scott Duckers — 291 gł. Pośledem do parlamentu został p. Nicholson. Churchill przepadł!

Walka wyborcza nosiła charakter bardzo ożywiony.

P. Churchill, nie mając poparcia żadnej partji, liczył przedewszystkiem, na swoje wpływy, które są wielkie, a przytem zmobilizował całą swoją rodzinę do tych zapasów wyborczych. — Paul Churchill, która towarzyszyła mężowi na większości wieców, na których ten przemawiał codziennie,— sama zabiera głos na wiecach kobiecych, a na afiszach umieszczono portret jej córki, młodszej, dwunastoletniej dziewczynki, która stojąc przed drzwiami komitetu wyborczego swego ojca, namawia do głosowania za nim.—Komitet wyborczy zresztą był naogół przedsięwzięciem, Niedawno jeden z większych dzienników umieścił fotografię przedstawiającą chórzystki z „Daly's Theatre“, pomagające w komitecie przy rozsyłaniu okólników. Przed wojną p. Churchill zwalczał sufrażystki, to też zasłużył na nieprzychylność Angielok. Jako jedyny argument na jedynym ze swych afiszów umieścił te słowa: „Uśmiech Winstona zwycięży!”

Jeden z ostatnich wieców organizowanych przez Churchilla odbył się w dzielnicy Soho. — Soho nie jest jakby z nazwy sądzić można, żadną wioską murzyńską, ale dzielnicą Londynu, położoną w centrum miasta, obok dzielnicy teatrów i wielkich magazynów. Dziwnie się wydają te małe brudne uliczki tuż obok Regent-Street i Picadilly, przepelnione wózkami wędrownych kupców, na których można znaleźć wszystko: jarzyny, owoce, naczynia, i gdzie banany sąsiadują z jedwabnymi pończobkami. Gęste tłumy krążą po chodnikach, brudne dzieciaki wpadają pod nogi, spojrzawszy w twarz niejednego z kupców o typie wybitnie semickim można sądzić, że się jest przeniesionym na ulicę Szklaną w Wilnie.

Zebrań odbyło się w małej sali gimnazjum francuskiego, mieszczącej zaledwie 150—200 osób. Auctorjum zapelnione szczerze, gdzie niedługo eleganckie sylwetki kobiet. P. Churchill przybywa w samochodzie ozdobionym kolorowymi wstęgami! Przedstawia odrzuca swój program: wykazuje, że kraj nie mający stałego rządu nie może być dobrze rządzony, że tylko ci ministrowie, którzy dłużej utrzymują się u władzy, mogą dokonać reform;—wobec tego, że obecnie w Anglii zarzucono system dwupartyjny, należy za wszelką cenę stworzyć większość rządzącą, a dla tego trzeba połączenia się partji konserwatywnej z prawem sztyndlem liberałów.—Przedstawiciele partji pracy wyrażają swoją niechęć, to też zebrań czasem jest burzliwe, ale przydujący umie utrzymać spokój i gdy, po mowie p. Churchilla, następuje dyskusja, możnaby sądzić, że się jest w Izbie Lordów, w tak grzecznej formie jest prowadzona.

Na zakończenie przydujący proponuje potrójne hurra, na cześć mowy. Część sali protestuje w imieniu kandydata partji pracy.—Następnie z znak jednego z obecnych wszyscy intonują hymn „God save the King“ Labour-Party łączy się w śpiewie z konserwatywami. Choć poglądy nie zawsze są zgodne, jednak poczucie narodowe i przywiązanie do tronu łączy serca. Są już tylko Anglicy, którzy śpiewają hymn na cześć wielkiego symbolu imperjum Brytanji.

BIAŁOGRÓD. 28. III. (PAT). Wczoraj o godz. 19 Pasiecz przedstawił królów listę nowego gabinetu, składającego się z radykałów i demokratów-dysydentów. Podstawą nowego gabinetu jest zasada jedności państwa i utrzymanie konstytucji z dn. 29 czerwca. W skład gabinetu wchodzi — 13 radykałów, Pasiecz jako prezes ministrów, Nineczic — jako minister spraw zagranicznych i 4 demokratów. Nowi ministrowie złożyli przysięgę o godz. 20. Rząd opierać się będzie na dawnych stronnictwach większości, wzmocnionej 15 głosami demokratów dysydentów.

Wczoraj otrzymaliśmy komunikat, zamieszczony w dzisiejszej kronice, o psach, które w obawie wściekłości mają chodzić po ulicy na smyczkach, albo w kagańcach. Jeszcze jedno biurokratyczne zarządzenie, pozbawione zupełnie zmysłu realnego. Przed, miesiąca Wilna obfitują w psy wszelkiego rodzaju, od małych do wielkich. Czy można na chwilę przypuszczać, że ich właściciele, przeważnie ludzie biedni, będą kupowali kagańce, które są drogie, albo najmowali palarzy dla odbycia koniecznych spacerów. Nie, tego nie zrobią, gdyż każdy dom na Popowszczyźnie, Popławach, Nowym Świecie, Zwierzynie i t. d. ma od 5 do 6 psów, i każdy urzędnik komisariatu rządu wie, że tego prawie nikt nie robi, — więc po co wydawać takie zarządzenie.

Wilno nie jest Katowicami i takie zarządzenie nie przyjmie się w Wilnie, bo zmienia obyczaj, którego zmienie może 10 lat racjonalnego wychowywania ludności, a nie jedno zarządzenie. Dzisiaj komunikat ten może stanowić jedynie prawną podstawę do szkaniowania jednostek w pojedynczych wypadkach. Psy zaś są potrzebne, gdyż pomimo ewentualnej działalności policji w protokułowaniu psów bez kagańców, o kradzieżach słychać niemało.

Jeszcze co jest zabawnego w takim zarządzeniu, to ta nadzwyczajna wysokość kary. Za ukazanie się psa bez kagańca na ulicy grozi kara 1.800.000.000 marek, albo 3 miesiące aresztu, albo jedna i druga kara łącznie. Dajcież pokój panowie! Kiedyż z administracji polskiej przestaniecie robić wesołe żarty!

Cyklon we Włoszech.

RZYM. 27. III. — (PAT). — Cyklon, szalejący pomiędzy Amalfi a Salerno, przybrał rozmiary katastrofalne. Dotychczas naliczono 50 osób zabitych. Z Nespolu wysłano na pomoc wojsko i okręty wojenne.

RZYM. 27. III. — (PAT). — Według wiadomości z Amalfi, powódź pociągnęła za sobą 150 ofiar w ludziach. Wiadomość o katastrofie została zakomunikowana Papieżowi, który wyraził z tego powodu swój głęboki żal. Watykan poczynił wszelkie odpowiednie zarządzenia w celu przyjsia ludności z rycną pomocą.

NEAPOL. 27. III. — Trzęsienie ziemi dotknęło okolice miast Benevento, Avellino, Positano, Salerno i okolice dawnych „Pompeji“. Ludność ucieka z domów. W Positano katastrofa pociągnęła za sobą dwaście ofiar. W Salerno zawałił się jeden z pałaców.

Jak powstają sensacje.

„Rozwój“ łódzki, a za nim „Nowa Reforma“ wychodząca w Krakowie, zamieściły tużtem drukiem sensacyjną wiadomość o „strasznym czynie słynnego dowódcy jazdy maj. Dąbrowskiego“, który zabił własną matkę. — Pisma powyższe są w błędnie najzupełniejszym; bo jakkolwiek cżyn, którego się dopuścił wymieniony p. Feliks Dąbrowski, jest rzeczywiście strasznym, to wszakże w żadnym razie nie mógł popełnić go major Dąbrowski, który był słynnym dowódcą bohaterskiego oddziału partyzanckiego konnej, walczącej pod Wilnem i na kręszach z bolszewikami.

Po pierwsze, dowódcami partyzantki byli bracia Dąbrowscy Władysław i Jerzy, po drugie matka ich, s. p. z Kozłowskich Leontyna Dąbrowska, wdowa po generale, zmarła dn. 21 września 1923 r.

Pismo łódzkie i pismo krakowskie otrzymały jakąś głupią plotkę i puszcza ją w obieg pomimo, a może właśnie dlatego, że się ona dotyczy dowódcy bohaterskiego oddziału. Pozostawiamy naszym czytelnikom charakteryzowanie takiego rodzaju „werwy“ dziennikarskiej.

Mamy nadzieję, iż pisma powyższe zechcą w najkrótszym czasie sprostować swą bałamutną wiadomość.

PIEGI RADYKALNIE USUWA OD 20 LAT ZNANY KREM LANOL

SOBOTA 29 Dział Bustachego Jutro Anieli Wd.

Wschód g. 5 m. 22 Zachód g. 6 m. 3

WILENSKA.

— Trzy miesiące aresztu za psa bez kagańca. Komisarz Rządu na m. Wilno przypomnia właścicielom psów o wydanem w dn. 23 lipca 1923 r. zarządzeniu Nr. 14. Wobec szerszenia się wścieklicziny i nadal zarządzanie to pozostaje w mocy i będzie stosowane z całą bezwzględnością. Psy prowadzone po ulicach nie na lincek lub niezapatrzone w kagańce podlegać będą wybitciu, a właściciele ich karani grzywną do 1000 zł. p. lub aresztem do 3 miesięcy, lub jedną i drugą karą łącznie.

— (4) Działalność działu sanitarnego przy wydziale powiatowym w Święcianach. Etat działu sanitarnego sejmiku w Święcianach składa się z kierownika działu, 2 lekarzy rejonowych w Lyntupach i Kobylniku, 2 akuszerki przy rejonach lekarskich i 7 felczerskich punktów w gminach Zabłociskiej, Mielegańskiej, Komajskiej, Aleksandrowskiej, Szemetowskiej, Żodziskiej i Wojstomskiej. Wobec słabej frekwencji chorych przychodnia lekarska w gm. Zanarodkiej została zlikwidowana. Za czas funkcjonowania działu sanitarnego od dn. 1 marca 1923 r. do dn. 1 lutego 1924 r. zgłosiło się do przychodni 7500 osób, pomocy akuszerskiej udzielono w 48 wypadkach, na lekarstwa i materiały opatrunkowe wydano około 46 mil. mk., z opłat utrzymano około 45 mil. Wypadki chorób zakaźnych zdarzały się w tym czasie bardzo rzadko.

— (5) Samorzady a społeczeństwo. Pomysłowy rozwój instytucji samorządowych zależy jest od utrzymania kontaktu tak z szerokimi warstwami ludności, jak i z urzędami i różnymi sferami inteligencji, od udziału której w pracach samorządu zależna jest intensywność tych prac.

Nie tak dawno jeszcze większość urzędów nie orientowała się co do zadań samorządu i co do możliwości współpracy z nimi. Do nawiązania bliższych stosunków z samorządami przyczyniły się zjazdy, urządzane przy urzędzie Delegata Rządu, których odbyło się 3. W celu nawiązania kontaktu z radami gminnymi, sejmik Wileński-Trucki zapoczątkował przesyłanie odpisów protokółów posiedzeń sejmiku urzędom gminnym. O ile nie mylimy się, zwyczaj ten upowszechnił się we wszystkich powiatach. W roku bieżącym wydział powiatowy w Wilejce zapoczątkował przesyłanie protokółów posiedzeń, redagowanych w sposób, dający możliwość zorientowania się co do działalności samorządu we wszystkich dziedzinach — wydziałom innych powiatów, a nawet redakcjom pism, Wogóle w ostatnich czasach daje się zauważyć nawiązanie przez samorzady powiatowe kontaktu z prasą.

Najtrudniejszym zdaje się być nawiązanie bliskich stosunków ze sferami inteligencji, pracującymi na polu naukowym, i dotychczas prace teoretyczne prowadzone są w jednym kierunku, życie zaś samorządów płynie w innym, a próby wprowadzenia tych dwóch prądów do jednego łożyska nie doprowadzają do pomyślnych wyników.

— (6) Niszczenie kościoła zabytkowego i archiwum państwowego. Od roku 1919 ze strony dyrekcji archiwum państwowego i społeczeństwa jest rozpoczęta akcja w kierunku uratowania od zupełnego zniszczenia budowli w kościele Franciszkańskim pierwszorzędnej wagi archiwaljów oraz zwrotu i konserwacji kościoła, jednego z cenniejszych architektonicznych zabytków Wilna.

Wiosna tegoroczna zagraża takim zniszczeniem archiwaljów, że żadne suszenie zmoczonych aktów już je nie uratuje od całkowitego zburzenia.

Dn. 26 marca parter kościoła Franciszkańskiego omato że nie został zalany wodą z topniejących śniegów. Jedynie dzięki energicznej akcji ratunkowej, polegającej na zalepieniu gliną i piaskiem szpary, przez którą już się szczyła woda do środka, było chwilowym ratunkiem od niebezpieczeństwa, grożącego aktom z tej strony.

Dn. 27 marca woda ze stopniałego śniegu, znajdującego się w wielkiej ilości na dachach kaplic, zaczęła przeciekać przez otwory sklepionych sufitów, i zalewać akta,

które zostały przemoczone; postawiono starą wannę i inne naczynia do sciekania wody. Łód z okien kościoła rozbito i usunięto. Należałoby zrzucić śnieg z dachów kaplic, lecz woźni tego uczynić nie mogą, ze względu na brak wysokich drabin i grożące niebezpieczeństwo, ponieważ dachówki są słabo ułożone.

Jest rzeczą najpilniejszą przewiezienie w pierwszej kolejce z parteru kościoła znajdujących się tam i butwiejących cennych aktów.

— (7) Sytuacja na tartakach. Ogłoszony przez związek klasowy od poniedziałku b. tygodnia strajk na tartakach wileńskich trwa w dalszym ciągu. Przemysł tartaczny m. Wilna, jako punktu najdalej położonego od Gdańska, nie może przy obecnych opłatach przewozowych sprzedawać swoich wyrobów na eksport. Sytuacja przemysłu tartaczego jeszcze się bardziej pogorszy wskutek nowego podwyższenia z dn. 1 kwietnia taryfy towarowej o 30 proc. Przy takich warunkach przemysłowcy nie są w stanie przyjąć w całości żądanych przez robotników podwyżek.

— Z uniwersytetu. W sobotę dnia 29 marca 1924 r. o godzinie 12-iej w południe odbędzie się w Auli Kolumbowej Uniwersytetu Stefana Batorego promocja p. Leonarda Bartnickiego na doktora filozofji. Wstęp wolny.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Węgier. W niedziele popołudniu posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Węgier z referatem p. Władysława Studnickiego p. t. „Terytorjalne zadania Polski, a sprawa węgierska“.

— Z Sokół. Zarząd gniazda wileńskiego zawiadania wszystkich członków, że wobec mającego się odbyć zlotu Sokółów wszystkich dzielnic Polski w Wilnie (w miesiącu czerwcu) i uroczystego pochodu wszystkich okręgów i „Związku“ ze sztafarami, konieczny jest jak najliczniejszy w takowym udział Druhów i Druhen umundurowanych, tacy bowiem tylko będą mogli wziąć udział w pochodzie.

Zgłoszenia na mundury przyjmuje Zarząd gniazda we własnym lokalu (ul. Wileńska 10) w godzinach wieczornych od 7—9. Koszt umundurowania (czapara, spodnie, pas, koszulka, czapka) wyniesie około 150 miljonów, dla ulżenia członkom rozłożonych na 3 raty, z których ostatnia musi być spłacona do dnia 1 czerwca.

Druhny same tanim kosztem mogą sprawić sobie mundur; wzór i kolor można obejrzeć w kancelarii gniazda.

— Grobowiec faraona Tutankhamena po raz ostatni w Wilnie. Dziś, w sobotę, o g. 8 wiecz., w Sali Klubu Stow. Handl. Przemysłowego, Miekiewicza 33-a, p. Jan Starża Dzierżbicki powtórzy odczyt p. t. „Czy żyjemy po śmierci?“

Opierając się na słynnej egipskiej „Księdze Umarłych“, tradycjach braminów, traktatach Kabały, prelegent oświetli zagadnienie egzystencji pośmiertnej i wyjaśni sprawę fałszywych „głosów z zaświata“.

— Żydzi o wiecu protestacyjnym. Nawigując do rezolucji ludności polskiej w Wilnie przeciwko przesładowaniu Polaków na Litwie Kowieńskiej, zaznacza „Tog“ wileński (Nr. 73 z 25 b. m.), że o ile zmieniliby się kilka wyrazów w uchwalonym proteście przeciwko Litwie, to otrzymaliby się rezolucję, pod którą mogliby się podpisać oburącz wszystkie mniejszości narodowe w Polsce.

— (8) Ceny w Wilnie. dn. 28 marca: żyto 24 mil. za 100 klg., owies 1 gat. 32 mil., otręby 17 mil., siano 21 mil., mąka razowa 300 tys. za klg. Artykuły spożywcze bez zmiany. Nabiał staniał. Mleko 400 tys. za litr.

Drzewo opałowe bez zmiany. — Podziękowanie. Kolo P. M. Sz. im. Emmy Dmochowskiej zasyła serdeczne podziękowanie Pani H. S. i p. Ludwikowi Czaplńskiemu za ofiarowane książki do biblioteczki ruchomych Kola.

TEATR I MUZYKA

— „Złote więzy“. Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się próba generalna z dzisiejszej premjery, którą będzie drogą częścią trylogji Rydla „Złote więzy“. Sztuka w naszym teatrze przygotowana jest z całym pletyzmem. Nowa inscenizacja prof. Pronaszki, oraz reżyserja K. Tatarkewicza są na wysokości zadania. Kostjumy nowe według obrazów Matejki.

Ważniejsze postacie historyczne grają: Zygmunt August — K. Tatarkewicz, Zygmunt I Stary — P. Rychłowski, Stańczyk — K. Wyrwicz, Barbara Radziwiłłówna — Z. Jaroszevska, Królowa Bona — Z. Molska, Anna Jagiellonka — H. Jaworska. W sztuce zajęty jest cały zespół naszego teatru, oraz liczne tłumy. Jest imponujący pląsy akt, przedstawiający śmierć Barbary, inscenizowany według znanego obrazu Simiera.

— Występy Giedzi i Dembawskiego. Dziś w dalszym ciągu z nieślabnącą powodziem Elna Giedzi gra „Księżkę tancerkę“ grana również przez cały zespół wiorowo. W przygotowaniu z Elną Giedzi i K. Dembawskim „Królowa Tango“.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedziele o g. 4-iej pp. grana będzie po raz 25 rekordowa „Madame Pompadour“ po cenach znizowanych.

— Szósty koncert symfoniczny. Sezon naszych koncertów symfonicznych organizowanych przez Dyrekcję Teatrów pod kierownictwem A. Wyleżyńskiego ma się ku końcowi. Dzisiejszy szósty koncert, w którym będzie brało udział przeszło sto osób łącznie z chórem, przygotowany jest niemiernie pracowicie i artystycznie.

Solistkami będą: prof. E. Rytko-Kadusz-kiewiczowa (fortepjan) i Z. Borkiewicz-Wyleżyńska (śpiew). W programie: S. Kazuro-symfonia „Wiosna“; A. Zarzycki — Koncert fortepianowy; Z. Noskowski — „Step“.

Początek koncertu o g. 5-iej wiecz.

— Koncert chóru. Na jutrzejszym koncercie chóru „Lutnia“ i „Kola Miłośników Pieśni“ pod dyr. prof. St. Kazuro między innymi wykonane będą następujące utwory: „Standardy polskie w Kremlu“ — Lachman; „Noc majowa“ Żelazńskiego i nieznany Wilnu utwór St. Kazuro — „Nad wielkim morzem“. Solistka art. opery p. W. Hendrich wykona cały szereg pieśni kompozytorów polskich (Kazuro, Żelazski, Lipski, Szymanowski, Niewiadomski). Akompanjuje p. Br. Żukowska. Kasa (sala „Lutnia“) czynna jest codziennie od g. 11—1 i od 3—9 wiecz. Początek o g. 5 wiecz.

— Przedstawienie Kola Miłośników sceny. Dnia 1 kwietnia r. b. w Teatrze Polskim, sala „Lutnia“, odbędzie się przedstawienie Kola Miłośników Sceny przy Dyrekcji Wileńskiej Polskich Kół Państwowych, czysty dochód z którego przeznaczają się na pomoc kształcącej się młodzieży niezamożnych pracowników Wydziału Finansowego Dyr. Wileńskiej. — Wystawioną zostanie komedia w 3-eh

Honorata z Komarów Trzebińska żona prof. U. S. B. w Wilnie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dn. 28 marca b. r. w wieku lat 55. Ekspozycja zwłok z domu, Zakretowa 15 do kaplicy omentarnej na Rusie odbędzie się 29 marca, w sobotę o godz. 10 rano, poczem nastąpi nabożeństwo żałobne. Pogrzeb odbędzie się 30 marca, w niedzielę o godz. 5 po poł. O czem zawiadamia stroskana Rodzina

ZAKŁAD POMOLOGICZNY A. GIRDWOJNIA w Ołtarzewie Szkółki drzew i krzewów owocowych i ozdobnych Biuro w Warszawie, Emilji Plater 35 m. 6 tel. 30-10 Polska na sezon wiosenny drzewka owocowe. Specjalność: grusze dwa razy uszlachetniane o pniach nieprzemarzających, oraz śliwy i morele na podkładce alyeza. Katalog i cenniki na żądanie.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego ul. Wielka 73 (róg Hetmańskiej). Telefony 163 i 330. Bank Dewizowy Polskiego Banku. Sprzedaje Bony podatkowe. Przymiuj na R-ki wszelkie obce waluty oraz rosyjskie ruble w zlocie. Przymiuj na polskie podług kursu złotego franka szwajcarskiego. Próc tego bank złatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Ogłoszenie!

Podajemy niniejszem do wiadomości, że fabryka wódek i likierów p. f. „DAWNY BIAŁOWIEŻ” od dn. 24 marca przeniosła się z ul. Kijowskiej № 4 do nowego lokalu przy ul. Piłsudskiego Nr. 13 (Telef. Nr. 693) Cennej klienteli naszej, której firma nasza jest znana z dobrego wyrobów swoich, oferujemy z nowej najlepiej urządzanej fabryki wódki na dobrych warunkach

Cennik maszyn i narzędzi rolniczych. Do dzisiejszego numeru „Słowa” załączamy, dla wszystkich naszych przedpłatników, cennik składu maszyn i narzędzi rolniczych Zygmunta Nagrodzkiego w Wilnie.

aktach Schöntana i Koppel-Bufelda „Odrodzenie” i koncert orkiestry symfonicznej składającej się z pracowników kolejowych. Początek o godzinie 8 wieczór.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Napad na robotników. Dnia 24 bm. w fabryce Moczera w N. Wilejce zastrajkowała część robotników, żądając podwyżki. W dniu 25 b. m. strajkujący Masarenko, Nowejko, Miłaszewski, Staszewski i Jasianiec po ukończeniu pracy w fabryce pobili robotników pracujących nadal. Od dnia 27 fabryka nieczynna. Otrucie. Dn. 26 bm. otrula się A. Olszewska (Filarecka 26). Wsawiany na miejsce wypadku lekarz pogotowia odwołał desperatycznie w stanie ciężkim do szpitala św. Jakóba. Kradzieża. Weronice Oszkietnicowej (Kozarskiego 28) skradziono ze strychu bielizny wartości 1 i pół miliona. Andrzejowi Urbanowiczowi (w. Podwysokte 16) skradziono mięso wsioprowe na sumę 550 mil. mk.

Z CAŁEJ POLSKI.

Powódź. Pat-iczna donosi z Warszawy: We czwartek o g. 11 w. ruszyły lody przy mostach warszawskich. Wielkie stony lodów utworzyły olbrzymi zator w pobliżu Jabłonny pod Rejszawem, oraz drugi zator pod Jabłonną. Woda zatrzymana przez powyższe zatopy w ciągu kilku godzin zalała całą połac kraju. Pod wodą znajduje się historyczny pałac Potockich w Jabłonie, część miasteczka Jabłonna oraz okoliczne łąki i pola. Wody dosięgły wkrótce okolice Warszawy i Modlina.

W Warszawie woda zalała tor kolejki Jabłonowsko - Wawelskiej, towarową i osobową stację Most i rozszerzyła znacznie łacnę wiślana, oraz uszkodziła wał Miedzeszyński w pobliżu budujących się mostów kolejowych, zagrażając sąsiedniej nizinie Miedzeszyńskiej. Ponieważ most Kierbedzia został zalany, woda dosięgła częściowo wylotów ulic Powiśla, jednakże sytuacja nie przedstawia się zbyt groźnie. Woda dochodzi tu do koszar, położonych w pobliżu zamku królewskiego. Na skutek zatopów pod Rejszawem dolina Miodnicza stanęła pod wodą. Kilka wsi zostało zalanych.

Sytuacja w obecnej chwili przedstawia się jak następuje: Wody, których stan wynosił przedwcześniej 3,5 m., wzrosły w ciągu ubiegłej nocy na 5,53 m. cz. przeszło o 2 m. w górę. Wczoraj wieczorem woda opadła do 5,30 m. wskutek skierowania się nowym korytem poprosz przeorane obszary.

Groźnie przedstawia się sytuacja pod Modlinem, gdzie poziom Wisły jest wyższy od poziomu Narwi. Stan ten został spowodowany zatrzymaniem się lodów w ujściu Narwi, co można spowodować wylew Narwi.

Dziki gęsi nad Krakowem. Pisma donoszą: Onegdaj w godzinach wieczornych przeciągało nad Krakowem z głośnie gęganiami wielkie stado dzikich gęsi, zdążając ku zachodowi. Po przelocie ptaków jeszcze długo słybać było krzyki gęsi „maruderów”, zdążających za stadem powolnym lotem.

Wielka bitwa poljeji z bykiem na ulicach m. Łodzi. „Republika” donosi: Onegdaj o godz. 6 rano na ulicy Kilińskiego, między ul. Emilji i Tylną wyrwał się byk prowadzącemu Ignacemu Podębie, mieszkańcowi gm. Wiskitno.

Rozwścieczony byk pedził przez ulicę Kilińskiego, tratując przechodniów. Następnie rzucił się na przejeżdżający tramwaj, chcąc wyrzucić na nim swą złość, lecz przeczony motorowy nie czekając, zapoznał się z rogami zwierzęcia puścił całą siłą tramwaj, ratując pasażerów i siebie.

Przechodnie widząc zbliżającego się byka wdrapywał się na słupy, ratując się przed możliwym napadem rozszalałego byka.

Zawiadomiony o powyższym XI komisarjat PP. wysłał na miejsce kilkunastu funkcjonariuszów, którzy po godzinnym oblężeniu przywiązali byka do słupa tramwajowego i następnie 20-u strzałami uderzali go; musiano jednak zawezwać rzeźnika, celem dożnięcia.

ZE ŚWIATA.

Samolei w kraterze wulkanu. Donoszą dzienniki hiszpańskie, iż pięciu oficerów hiszpańskich wsiadło się w powietrze na samolecie w celu odbycia wycieczki do najwyższego szczytu wysp Kanaryjskich, wulkanu Tejde. Okrzywszy kilkakrotnie wulkan, lotnicy postanowili opuścić się wolnym lotem u jego podnóża, stracili jednak kontrolę nad sterem i wpadli w krater wulkanu na głębokość 15 metrów. Straszna to była chwila, gdyż edurzyli ich gazy siarane, buchające z wulkanu. Śmierć zdawała się nieuniknioną, pilot wszakże zdolał jeszcze puścić w rękę silnik i skierować samolei w górę. Samolei opuścił trującą głębię, poczem już wylądowane szczęśliwie.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Kurs franka waloryzacyjnego. Na dzień 29—30 marca 1.800.000 m. Bank Polski. Kurjer Polski podaje: Jak się dowiadujemy ze źródła kompetentnego, uchodzi według obecnego stanu subskrypcji za rzecz zupełnie pewną, że do dnia 31 b. m. 60 proc. akcyj będzie podpisanych

przez prywatnych subskrybentów. Z tego 40 milionów złotych podpisai banki i przemysł. Z głównych pozycji wymienić należy około 9 milionów banki na rachunek własny, 10 milionów prawdopodobnie Górny Śląsk, 9 milionów ukrownictwo, 7 milionów przemysł włókienniczy, 20 milionów złotych przypada na rolnictwo i nieorganizowanych subskrybentów. Co do spraw personalnych Banku, dowiadujemy się, że prezes Komitetu Organizacyjnego p. Karpiński jest upatrzony na prezesa Banku, a jako kandydat na stanowisko dyrektora Banku wchodzi w rachubę podsekretarz stanu Czesław Klarner.

Nieograniczone wkłady złotowe na książeczki PKO. Pocztowa Kasa Oszczędności złożyła dotychczasowe ograniczenia stosowane w zakresie jednorazowych wkładów złotych na książeczki oszczędnościowe w kasach PKO i w jej oddziałach. Suma wkładu jednorazowego dotąd ograniczona była do 5000 zł. pol. Dyrekcja PKO ustaliła, że wkłady złotowe na jedną książeczkę mogą być dokonywane bez wszelkich ograniczeń w kasach PKO. Natomiast utrzymane zostały jeszcze ograniczenia te tylko w kasach urzędów pocztowych.

Wywóz jęczmienia i stodu. Komitet Ekonomiczny Ministrów ustalił dopuszczalność wywozu z Państwa do 20 tys. wagonów jęczmienia, bądź w postaci surowej, bądź przerobionej jako stód.

Blizsze warunki eksportu określi Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Złote wywołone nie będzie. W kilku pismach ukazała się wiadomość, że rząd zawarł umowy dotyczące eksportu zboża z pewnymi firmami berlińskimi.

Pogłoska ta jest nieprawdziwa— żadne rokowania z firmami berlińskimi, dotyczące eksportu zboża, ze strony rządu prowadzone nie były. W najbliższym okresie zresztą nie jest zamierzone wywołanie zboża na granicę — poza ilościami, przyznawanymi rolnikom na zapłacenie podatku majątkowego.

Nowe blankiety czekowe w P. K. O. Z dniem 1 maja wycofano zostają dotychczas używane blankiety 2-odcinkowe w P. K. O. Na ich miejsce przywrócone zostają blankiety czekowe 3-ch odcinkach. Klienci czekowi P. K. O. winni tedy we własnym interesie jaknajprędzej pozyskać samowienia na nowe blankiety.

Ożywienie w przemyśle białostockim. Z kół fachowych informu-

ją nas, że dzięki uzyskaniu przez przemysł białostocki znaczących zamówień na koldry wojskowe przemysł włókienniczy pracuje w dalszym ciągu normalnie, a w ostatnich czasach w pewnym stopniu ożywił się dzięki jeszcze wamagającemu się zapotrzebowaniu na materiały cywilne.

TEATR POLSKI (Sala „Lutnia”) DZIŚ 6-ty Koncert symfoniczny pod dyrekcją A. WYLEŻYŃSKIEGO. z udziałem Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej i chóru męskiego. Soliści: prof. E. RyHo-Kaduszkiewiczowa (fortepian), Z. Bortkiewicz-Wyleżyński (spiew). W programie: S. Kazuro, A. Zarzycki i Z. Noskowski. Początek o godz. 5-ej wiecz.

TEATR POLSKI (Lutnia) DZIŚ—PREMJERA „Złote więzy” w 6 obr. RYDLA druga część trylogii Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR WIELKI (na Pohulance). Dziś po raz 3-ci „Katia-tancerka”, operetka Gilberta z udziałem ELNY GISTEDT i K. DEMBOWSKIEGO. Początek o godz. 8 wiecz. JUTRO W niedziele przedstawienie po cenach anizonych o godz. 4-ej po poł. „Madame Pompadour” operetka Falla

WILEŃSKA GIEŁDA Urzędowa 28 marca b. r. Ruble złote 495000—4975000 Dolary 920000—9270000 New-Jork czeki 9225000

WARSZAWSKA GIEŁDA urzędowa 28 marca b. r. Dolar Stanów Zjednocz. 9350000—9300000 Frank francuski 505000 Dolar kanadyjski 9000000 Floren holenderski 3400000 Belgja 405500—402750 Holandia 3400000—3452000 Londyn 4030000—3999000 Paryż 515150—512850 Praga 273800—265400 Szwajcaria 1620000—1610000 Wiedeń 1321—132,65 Włochy 407000—404000 Sztokholm 2444000 Franki złoty 1800000 Miljonywka 1100000 Pożyczka Złota 15000000 Bony sieto 1350000—1400000

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

ELEGANCKI SALON MÓD „MAISON NOUVELLE” W. Pohulanka 16 m. 4. Znow nadeszły ostatnie modele kapeluszny, palt i kostjumów Suknie, bluzy i wykwinna bielizna

Zboże siewne jare, oryginalne, I i II odsiewy, kwalifikowane POLECA Zarząd Gospodarstwa Nasiennego w Fajstawicach z Lubelskiej poczta, telgr. stacja kol. Trzawniki. SPECJALNIE POLECAMY: jęczmień 4-rzędowy, jęczmień Hanna, owsy Sitęglera, Sobieszynski, Teodozja i Najwer, Niemierzański. Przyjmuje zamówienia na nowe odmiany zbóż ozimych DOSTAWA TERMINOWA.

NASIONA pierwszorzędnej jakości POLECA „Sielę Rolniczy” Szwarcowy 1 (Wielka 15) Ceny konkurencyjne. Potrzebna zaraz pożyczka od 400 do 600 dolarów lub równowartość w mar. kach polskich na dogodnych warunkach. Termin od 2 do 3 miesięcy. Zabezpieczenie pierwszą hipoteką. Blizsze informacje: Dom Handlowy „Zachęta” Portowa 6 L. d.

Najtańsze źródło zakupu!!! otrąb, siana, słomy. Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiaw ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Rada Wileńskiego Syndykatu Rolniczego SP. AKC. na zasadzie par. 29 statutu zwołuje Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy na dzień 28 kwietnia 1924 r. o godz. 6-iej w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego w Wilnie, ul. Zawalna № 9. PORZĄDEK DZIENNY: 1) Wybór przewodniczącego Zebrania. 2) Sprawozdanie z działalności za rok operacyjny 1923. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie bilansu i podział zysków za r. 1923. 5) Zatwierdzenie budżetu i plan działalności na r. 1924. 6) Wybór członków Rady i członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących. 7) Upoważnienie Rady z prawem przelewu na Dyrekcję do wystąpienia do Władz o zmianę kapitału akcyjnego na walutę złota. 8) Wnioski Pp. Akcjonariuszy. W myśl par. 32 statutu, kwestje, podlegające decyzji Walnego Zgromadzenia, winny być wnoszone za pośrednictwem Rady. Akcjonariusze, życzący wystąpić wnioskami na Walnem Zgromadzeniu, winni zwrócić się do Rady piśmiennie co najmniej na 2 tygodnie przed Walnem Zgromadzeniem. Stosownie do par. 38 statutu, sporządzona przez Radę lista akcjonariuszy, mających prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, wywiesza się w lokalu Zarządu na cztery dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. O ile zebranie w powyższym terminie nie dojdzie do skutku, powtórnie i ostateczne Walne Zgromadzenie, stosownie do par. 43 statutu, odbędzie się w dn. 12 maja 1924 r. o godz. 6 wiecz. w tym samym lokalu i będzie prawomocne, bez względu na liczbę akcji posiadanych przez uczestniczących w niem akcjonariuszy lub ich pełnomocników.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiaw Zawalna Nr 1, telef. 1-47. Zakres działalności: Zakup i sprzedaż prod. rolnych Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow. Sprzedaż maki żytniej. Skład paszy Sprzedaż dodatkowa: owsa; otrąb, siana, słomy. Własne piekarnie Wypek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22). Wypek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt. Dostawy rządowe Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych. Składy towarowe z bocznica kolejową Róg ul. Targowej i Szkapiernej telefon 4-62. Własny tabor przewoz. Przepięcie na maszynie wydoskonalonej najnowszego typu. Odbijam naraz 12 egz dokładnie, szybko, o każdej porze, taniej niż gdzieindziej. Zwracam się z gorącą prośbą o pracę do PP. Adwokatów, a szczególnie do ZIERMIAN, którzy mają sprawy w Sądzie, skąd niedaleko mieszkam: Plac Łukiski. Kolonia Montwiłłowska, Nr. 20. M. Weyessenhoffowa.

Największy dziennik prowincjonalny. Najpoczytniejsze pismo w wielkim województwie lubelskim i na przytoczonych kresach „EXPRESS LUBELSKI” wydawany w wielkim, stołecznym rozmiarze, redagowany żywo i interesująco, mający świetnie zorganizowaną służbę informacyjną — Jest wskutek swej poczytności — we wszystkich sferach — Najlepszym miejscem ogłoszeń dla FIRM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH Adres wydawnictwa: LUBLIN „EXPRESS LUBELSKI” ulicy Kościuszki № 8, skrzynka pocztowa № 117.

Okazja! Taniol! 100.000.000 mp. kosztuje najtańsze ubranie męskie wysyłamy po cenach fabr. (za 70000000 — 16 szt. resztek, 3 m. na mocne ubr. męskie, 3 m. na suknie damska, 3 m. na koszule, 1 szt. na bluzkę, 1 szt. na fartuch, 1 chustka, 1 p. pończoch, 1 p. skarpetek, 2 sp. niec, 6 chusteczek — wszystko razem 70000000. Wysyłam po nadesłaniu zamówienia i zadatku. Ci co nadesłał całą gotówką zgóry otrzymają darmo 6 sztuk chusteczek. Cenniki darmo załączamy. Towar dobry. Adresować do firmy: Najtańsza Chrześcijańska Sprzedaż Manufaktur M. RZBŃNIK Łódź, ul. Krucza 24. Skrzynka pocztowa Nr. 54. Polecam Kamgar na męskie ubrania. czysta wełna po 3400000 metr.

Poszukuję mieszkania Pokój do wynajęcia Pańska 4 m. 2. Student matematyki udziela lekcji przygotowane do egzaminów Pańska 4 m. Poszukuje pożyczki tys. 2-3 pol. pod zastaw foliarki blisko Wilna na procenta, lub za ładne letnisko z dobrem utrzymaniem. O. Terty Redakcja „Słowa” dla Rolnika. Sprzedaje się fortepian Ul. Lwowska 12 m. 4